

*Dziennik*

# Pomocza

10 stron  
cena 10 gr

**DRAZ WYDAWNICTWA:** DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

**REDAKCJA:** Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

## Ożywnieni rzetelną intencją zwracamy się do ludzi rzetelnych chcących pracować dla Ojczyzny

### Przemówienie płk. Adama Koca

Warszawa 21. 2. (PAT). Dnia 21 lutego 1937 r. o godz. 17.30 pułkownik ADAM KOC

#### Deklaracja ideowo-polityczna obozu tworzonoego przez pułkownika Adama Koca

Dnia 24 maja 1936 roku Marszałek Edward Śmigły Rydz przeprowadził w moim imieniu swoją głęboką analizę sytuacji w Polsce i wskazał zadania, które przed społeczeństwem polskim stoją i cele, jakie musimy osiągnąć. Wskazał „drogę, na której napewno możemy dorównać naszym sąsiadom. Jest to sprawa zorganizowania woli ludzkiej”. „Jak można zorganizować państwo — mówi Marszałek Śmigły Rydz — jak można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w państwie wtedy, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolitej kierowanej woli”.  
„W imię czego trzeba ją organizować?” „Uważam, że jedynym naszym hasłem, które może być tym pionem moralnym, jest hasło obrony Polski”. „Chodzi o ujęcie tego programu szerzej”. „W tym programie wszystko się znajdzie, znajdzie się droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych, znajdzie się droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości których nam tak bardzo potrzeba”.  
Takie były wskazania Marszałka Śmigłego Rydza.

#### Z wolą służenia jak najlepiej Ojczyźnie

Posłuszni nakazowi patriotycznego obowiązku i mając dobrą wolę służenia jak najlepiej Ojczyźnie, zabieramy głos i zwracamy się do tych w narodzie, którzy chcą być świadomymi współtwórcami teraźniejszości i przyszłości Polski, którzy pragną życie wewnętrzne Polski nastawić na styl i poziom godny wielkiego narodu, tworząc cenne dziedzictwo tradycji dla przyszłych pokoleń i pomyślny start dla ich wysiłków.

Zabieramy głos, mając głębokie poczucie prawości naszej inicjatywy i słuszności obranego przez naszą myśl kierunku.

Życie narodu ma swą duchową ciągłość, która trwa poprzez stulecia, stanowiąc istotną zasadę historycznych jego przeobrażeń. Każde „dzisiaj” ma swoje „wczoraj” i swoje „jutro”. Polskiego „wczoraj” w obszernym znaczeniu historycznej przeszłości analizować nie mamy zamiaru. Historiografia przeprowadziła analizę naszej dawnej wielkości i błędów, a niedawno jeszcze rozbrzmiewał wśród nas głos Marszałka Piłsudskiego, który — nawiązując do czynników bohaterstwa i wielkości ducha polskiego, gromiąc zaś nieustępliwie jego wady — całego życia nieszczęśliwiego ekspansją odrabiał szkody i naprawiał błędy polskiej przeszłości.

#### Jakież jest polskie „dzisiaj”?

Polska dzisiejsza jest dziełem Józefa Piłsudskiego. On wytworzył jej zasadnicze elementy moralne i materialne, dokonując tego w niezwykle trudnych warunkach

wojny i następującego po niej pokoju. Zbudował państwo, będące nieodzowną potrzebą dla narodu, chcącego żyć i wypełnić swą misję dziejową.

Polacy, podniesieni elementem żołnierskiego bohaterstwa i wyprostowani duchowo



Płk. Koc

wo zwiędłstwem wojennym pod naczelnictwem pierwszego Marszałka Polski, oświeceni przez niego w rządzeniu się i regulowaniu swych obowiązków w stosunku do sprawy publicznej, okazują dużo szczerą chęć służenia Ojczyźnie. Wytwarzają się

#### Nasz pogląd na najważniejsze zagadnienia i nasze zasady wytyczające drogę ku jutru:

1) Normę naszego wewnętrznego życia stanowi

##### Konstytucja kwietniowa

Jest ona podstawą ładu i porządku w państwie, ukracając samowolę dawnego sejmowładztwa, zapewnia państwu silną i sprężystą władzę, opartą o przemożny aurytet Głowy Państwa, Prezydenta Rzeczypospolitej, który, stojąc na szczycie państwowej struktury, dzierży w swym ręku władzę zasadniczych rozstrzygnięć.

2) Drugim ważnym, charakterystycznym i dodatnim elementem naszego dzisiejszego życia państwowego jest

##### Armia

Marszałek Piłsudski ukochał ją nade wszystko. Wiedział, że będzie ona dla narodu wzorem hartu, dyscypliny i obywatelskiej cnoty. Wiedział, że naród w każdym niebezpieczeństwie dokona niej zjednoczyć

w narodzie pewne prądy uczuciowe i myśli, które jednak, nie definiując się dość jasno i nie obejmując całości zagadnień, mogą łatwo wyładować się w taniej choć buńczucznej frazeologii i nie skoordynowanych odruchach, przemieniając w zło i słabość to, co powinno stać się źródłem siły i dobra.

##### Cele i drogi

Nie tylko dobre chęci, lecz nawet realny wysiłek, jako też i praca ożywiona najlepszym duchem nie wydadzą zamierzonych rezultatów, jeśli i nie będzie porządku w tej pracy, jeśli się nie ustali celów i dróg,

ordynowanego wysiłku pod tym sztandarem umożliwi naszemu pokoleniu wykonanie ogromnego zadania, wynikającego z konieczności:

a) odrobienia istniejących ciągle jeszcze pod względem gospodarczym i cywilizacyjnym szkód, wyrządzonych nam przez zaborców;

b) zagwarantowania naszej Ojczyźnie spokojnego rozwoju i pewności jutra wśród niepewnej atmosfery świata.

#### Państwo prawdziwą formą bytu Narodu

3) Państwo jest jedyną formą prawidłowego i zdrowego bytu narodu. Daje narodowi technikę potęgi i organizację jego wiecznego rozwoju. Nie ma tedy sprzeczności pomiędzy interesem narodu a interesem państwa.

#### Naród polski jest katolicki

4) Naród Polski związał się duchowo na progu swego cywilizacyjnego rozwoju z katolickim Kościołem i stwierdził niejednokrotnie przynależność do niego bohaterstwem przelanej krwi.

Naród polski, w olbrzymiej większości katolicki, przywiązany jest do swego Kościoła, dlatego Kościół katolicki winien być otoczony należyłą opieką. W stosunku do innych wyznań stoimy na stanowisku określonym w Konstytucji, a wynikającym z tradycyjnej polskiej tolerancji religijnej.

#### W okresie przemian gospodarczych i społecznych

5) Żyjemy w okresie przemian gospodarczych i społecznych. Jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że nie przechodzimy we własnym kraju doświadczeń, okupowanych tak często strumieniami krwi i ruiną kultury, możemy ją osądzić na podstawie cudzych wyników.

Jakakolwiek oderwana od życia lub też jednej grupie a nie całości społeczeństwa służąca doktryna gospodarcza czy społeczna, nie może być dla nas odpowiednia, ani pożyteczna.

KOMUNIZM w założeniach swych, celach i metodach, jest tak obcy duchowi polskiemu, że w Polsce nie ma dla niego miejsca. Polska komunistyczna przestałaby być Polską. Przelewaliśmy krew za Polskę, by była wolną i by mogła rozwijać własną kulturę, jako wyraz polskiego ducha i polskiej woli.

Niechaj każde państwo wybiera ustrój taki, jaki uważa dla siebie za najodpowiedniejszy. MYŚMY ODRZUCILI KOMUNIZM NA POLACH BITEW 1919 I 1920 ROKU. Rozwiązujemy zagadnienia gospodarcze i społeczne, wychodząc z naszej naczelną ideą, którą jest obronna siła i potęga państwa. Cel ten może być osiągnięty nie zniszczeniem tego, co jest pożyteczne, nie metodami rewolucyjnymi, lecz udoskonaleniem istnieją-

(Ciąg dalszy na str. 2)





(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

siedząc w limuzynie, wydaje ostatnie dyspozycje dowódcy dywizji, który wysłuchuje rozkazów, stojąc koło otwartych drzwi samochodu.

„Macie wybrać kresowców z dywizji ochotniczej — powiada Marszałek. — Dacie ich Żeligowskiemu. Macie dać trzy tysiące bagnatów. Będzie to operacja na Wilno”.

Adam Koc odpowiada, że nie znajdzie tylu kresowców w swej dywizji.

„To mi jest wszystko jedno!” — surowo odpowiada Naczelny Wódz.

Adam Koc rozumie o co idzie Wodzowi. „Rozkaz, Komendancie, dam trzy tysiące kresowców Żeligowskiemu”.

I gdy Naczelny Wódz odjeżdża, gdy auto Jego znika, Adam Koc wzywa majora Dojana Surówkę, dowódcę 201 pułku piechoty, sformowanego w Warszawie. W pułku tym znajduje się również batalion wileński.

„Chrzczę was z wody — brzmia słowa Adama Koca — mianuję was kresowcami. Jesteście 6 pułkiem ziemi Wileńskiej. Od-tąd będzie się tak nazywali”.

I stało się tak, że kompania wojsk polskich, która pierwsza wkroczyła do Wilna pod dowództwem por. Karola Krzewskiego, była kompanią 201 pułku piechoty, czyli 6 pułku ziemi wileńskiej.

Tak się zaczęła druga wyprawa wileńska.

Pod rozkazami Adama Koca walczyli: ś. p. Tadeusz Hołówko, ś. p. Eugeniusz Śmiarowski, ś. p. Apollinary Krupiński, ś. p. Bohdan Straszewicz, ś. p. Karol Wondolowski, Stanisław Thugutt, Adam Dobrodziński, płk. Aleksander Prystor, ppłk. Marian Zyndram-Kościałkowski, gen. Mond, płk. Mieczysław Szczyński, mjr. Karol Krzewski, ppłk. Janusz Gaładyk, mjr. Sierant, płk. Andrzej Kopa (członek Kapituły Orderu Wirtuti Militari), płk. Dojan Surówka, ppłk. Adam Rudnicki, Roman Michałowski, płk. Jerzy Błęszyński i wielu innych.

Adam Koc otrzymał „Wirtuti Militari” 21 stycznia 1920 roku. Było to w rocznicę powstania 63 roku, gdy Józef Piłsudski, jako Naczelnik Państwa, powołał do życia na nowo kapitułę tego Orderu; udekorowany został Adam Koc osobiście przez Marszałka na placu noszącym dziś Jego imię a jednocześnie mianowany członkiem wskrzeszonej kapituły.

Najważniejsze jest to dla Adama Koca spotkanie z Józefem Piłsudskim i najcenniejsze. Csiągnął bowiem największą nagrodę, jaka jest dla żołnierza do osiągnięcia.

Wiosną 1921 r. Adam Koc wezwany został przez Marszałka Piłsudskiego do Belwederu.

Marszałek oświadczył: „Muszę przystąpić teraz do prac nad wychowaniem fizycznym i przygotowaniem wojskowym młodzieży. Trzeba będzie zorganizować wychowanie wojskowe i obywatelskie młodzieży, jako powszechne przygotowanie do Obrony Kraju. No, wiecie — mówił Marszałek — w myśl zasady, „Naród pod bronią”. Znaćcie to przecież. Będziecie pracować nad tym w Sztabie Generalnym. Zameldujecie się do szefa oddziału III — szkolnego. No, i to wszystko”.

Takie dostał Adam Koc instrukcje dla zorganizowania w Polsce przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, do którego Marszałek zawsze przywiązywał wielką wagę.

Później przyszły lata samotni Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Adam Koc był tam wielokrotnie. Widział Marszałka głęboko zatroskanego i niezmiernie bolejącego nad rozprężeniem i rozwydrzeniem partyjnym w Polsce. Jako zastępca Komendanta Doświadczonego Centrum Wyszkolenia w Rembertowie, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Sulejówka. Adam Koc czuł nad zapewnieniem spokoju i bezpieczeństwa Komendanta narówni z Jego ochroną.

W maju 1926 r. brał udział w przewrocie. Przygotował Rembertów, który w większości stanął po stronie swego Naczelnego Wodza. Rembertów też pierwszy otworzył Józefowi Piłsudskiemu drogę do Warszawy. W akcji warszawskiej Adam Koc był zastępca gen. Orlicz-Dreszera, który już nam o jej przebiegu szczegółowo mówił.

### Niepoprawny optymista

Na jesieni 1926 r. został mianowany Szefem Sztabu Okręgu Korpusu we Lwowie. Stamtąd w marcu 1928 r. przeszedł do Sejmu z listy państwowej. W Sejmie został prezesem grupy posłów i senatorów Małopolski Wschodniej. Pracuje kilka lat nad sprawami tej dzielnicy. Prowadził po tym wybory r. 1930. Jednocześnie z pracą parlamentarną w r. 1929 zetknął się z dziennikarstwem. Objął „Głos Prawdy” po Wojciechu Spiczynskim, który wówczas zanie-mógł i w końcu września 1930 r. powołał do życia „Gazetę Polska”, która wychodzi do dnia dzisiejszego.

Jest członkiem Komitetu Krzyża Niepodległości, będąc sam odznaczony Krzyżem Niepodległości z mieczami. W grudniu 1930 roku Adam Koc został mianowany podsekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu, przerywając się do biegunowo nowych prac i zainteresowań. Pracuje w tym Ministerstwie już 6-ty raz z rzędu, poświęcając się z pasją tej pięknej i ważnej dla Państwa dziedzinie.

Adam Koc jest niepoprawnym optymistą. Wierzy. Jest to podstawa jego działania i w tej wierze widzi rzeczy, które logiczny rachunek wykluczyłby.

Gdy w roku 1918 Marszałek był uwięziony w Magdeburgu a uczniowie Jego widza-

## Konferencja rady Ententy Bałkańskiej



Reprodukujemy zdjęcie z otwarcia sesji rady Ententy Bałkańskiej w Atenach. Od lewej do prawej widoczni: Min. Spr. Zagranicznych Jugosławii Stojadinowicz, min. Spr. Zagr. Grecji Metaxas, Turcji Ruszdi-Aras, oraz Rumunii Antonescu.

## Rozmowa Marszałka Śmigłego-Rydza z premierem Goeringiem

Głosy prasy zagranicznej

Paryż, 21. 2. (PAT). W związku z po-bytem premiera Goeringa w Polsce, „Matin” i „Petit Parisien” zamieszczają depeszę agencji „Information” z Londynu, która twierdzi, że jedyną konferencję polit., którą gen. Goering odbył w czasie swego pobytu w Warszawie, była rozmowa u Marszałka Śmigłego - Rydza.

Gen. Goering, zaznaczając, że przemawia w imieniu kanclerza Hitlera, wyraził nadzieję, że stosunki niemiecko - polskie będą w przyszłości tak samo dobre, jak dotychczas. Niemcy — oświadczył miał gen. Goering — nie ży-

wią żadnych rewindykacji terytorialnych wobec Polski i ze swej strony wyraził nadzieję, że i Polska nie żywi żadnych roszczeń, które by dotyczyły Prus Wschodnich.

Omawiając stosunki niemiecko-francuskie gen. Goering miał zaznaczyć, że żaden konflikt nie dzieli Niemiec i Francji i że Rzesza Niemiecka nie żywi żadnych zastrzeżeń w stosunku do sojuszu polsko - francuskiego, który uważa za sojusz ściśle obronny. Natomiast żywi dalej zastrzeżenia wobec paktu francusko - sowieckiego.

## Dublet Goeringa

Dwa razy z dwu łuf

W czasie czwartkowego polowania na terenie nadleśnictwa Bronna Góra na Polesiu premier Prus, Wielki Łowczy Rzeszy gen. Goering — dubletem położył dwa rysie.

W języku myśliwskim oznacza to oddanie z dwulufowego sztucera dwu strzałów jednego po drugim w tempie błyskawicznym.

Najwytrawniejsi myśliwi oceniają ten wyczyn łowiecki jako wręcz nie-zwykły, bodaj, że nie znany w dziejach

myślistwa.

W Bronnej Górze gen. Goering polował w tow. gen. Fabrycego. Sukces, jaki odniósł Wielki Łowczy niemiecki, zabijając dubletem dwa rysie w połączeniu z trzema wilkami i dwoma dzikami (w jednym miocie), ubitymi dnia poprzedniego, stanowi naprawdę niezwykły triumf myśliwski.

Gen. Fabrycy w czasie polowania położył jednego rysia i jednego odyńca.

## 1 samochód na 50 Niemców

### Wielka wystawa w Berlinie

Kanclerz Hitler dokonał w Berlinie uroczystego otwarcia międzynarodowej wystawy samochodowej i motocyklowej.

Z krajów obcych reprezentowane są na wystawie: Anglia, Francja, Włochy, Austria, Czechosłowacja oraz po raz

pierwszy U. S. A.

Wystawa daje ogólny obraz światowej produkcji samochodowej i sprawia kolosalne wrażenie ilością wystawionych wozów, różnorodnością typów i cen oraz fantastycznymi niejednokrotnie kształtami.

## Zamach bombowy na wicekróla Abisynii w Addis-Abebie

### Marsz. Graziani i szef lotnictwa gen. Liotta - ranni — Kilkunastu krajowców w zabitych

Paryż, 21. 2. (PAT). Agencja Havasa donosi z Addis - Abeby: W piątek w południe w chwili, gdy wicekról Graziani w otoczeniu władz cywilnych i wojskowych rozdawał w kościołach i meczetach z okazji urodzin księcia Neapolu, jałmużnę ubogim, z tiumu krajowców rzucono w kierunku wicekróla

i jego otoczenia kilka bomb. Odłamki bomby raniły wicekróla Graziani, zastępcę szefa sztabu aeronautycznego generała Liotta i głowę kościoła koptyjskiego Abuna Cyryla. Kilkunastu krajowców zostało zabitych.

Rany odniesione przez gen. Liotta są ciężkie, natomiast wicekról Graziani odniósł obrażenia nie zagrażające życiu.

beznadziejną sytuację, zastanawiali się, co czynić, Adam Koc rozwiązał ich wątpliwość, mówiąc krótko:

„Już słyhać turkot pociągu, którym Komendant wraca z Magdeburga”.

I stało się, jak przewidział. Bowiem jest coś z proroka w tym żołnierzy bez skazy, którego życie jest jedną wielką, piękną, przygodą. Od dywersanta-żołnierza do człowieka w Rzeczypospolitej, to nie była-ka droga.

## Wspólne dobro — wspólnym wysiłkiem

Ku zgodzie i konsolidacji

W dniu wczorajszym w życiu politycznym Polski nastąpił radykalny zwrot. Przed głościami radiowymi zgromadziła się cała Polska, by wysłuchać przemówienia pułkownika Adama Koca, twórcę-wodza nowego obozu.

Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz w dniu 24 maja roku ubiegłego rzucił całemu Narodowi pytanie: „Czy chcecie, obywateli, w sposób zorganizowany pracować dla Polski?” Pytanie to powtórzył wczoraj pułkownik Koc, przedstawiając jednocześnie w sposób jasny i spreczowany szeroką platformę strukturalną nowego obozu, w ideologicznych ramach którego zmieścić się może i musi każdy gorący i szczerzy patriota, dobry katolik, uczciwy obywatel.

Przechodzimy więc do czynnej, aktywnej pracy konsolidacyjnej, opartej na elemencie, „zorganizowanej, jednolitej kierowanej woli”. Kończy się okres rozproszkowania społeczności, destrukcyjnego działania sił, usiłujących rozwój, życie państwowe i publiczne wepchnąć w tożsako wzajemnych antagonizmów, walk i nienawiści.

W dziejowym pochodzie Polski szlakami wielkich przeznaczeń historycznych, w tworzeniu jej mocarstwowej potęgi i mocy, w organizowaniu i tworzeniu nowych wartości i dóbr materialnych i kulturalnych, w walce o dobrobyt człowieka pracy, słowem w realizowaniu wytycznych i założeń w przemówieniu pułk. Koca spreczowanych, w budowaniu nowej Polski, w podciągnięciu jej na każdym polu, w każdej dziedzinie, wyżej, musi wziąć udział cały Naród, kierowany „zorganizowaną jednolite wola”.

Wartości wielkich i doniosłych, wartości pozytywnych i trwałych, nie można budować w atmosferze negacji i destrukcji, panującej w pewnej części społeczeństwa. Na wielki gmach nowej Polski złożyć się musi wielki wysiłek całego społeczeństwa. Każdy z nas dołożyć musi do gmachu tego cegiełkę swej pracy i swej umiejętności, nikt nie ma prawa uchylać się od obowiązku służenia Ojczyźnie, którego od nas wymaga interes Państwa i Narodu.

Wspólne dobro — wspólnym wysiłkiem — oto żelazny nakaz, który staje przed nami i który głęboko zapisać musi w dusze i serca nasze.

Musimy odnaleźć samych siebie, a przede wszystkim odnaleźć się muszą ci, którzy dotychczas stali po drugiej stronie barykady, którzy w twórczej, rozwojowej pracy dla Państwa nie brali żadnego udziału, stanowiąc w ten sposób kapitał narodowy, nie przynoszący Państwu żadnych dodatknych korzyści. A nam, w obecnych warunkach, nie wolno marnować żadnej siły, żadnego kapitału, najmniejszej nawet jego cząstki, gdyż to osłabia nasze możliwości, zmniejsza rezultaty naszych prac.

Dlatego też konsolidacja objąć winna — jak to wskazał Marszałek Śmigły-Rydz — „wszystkich tych, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce, Ojczyźnie czy Państwu, jak kto woli”.

Po tej linii pójdzie polski Naród, by „ciągnąć łańcuch, aż w kościach będzie trzeszczało”.

Do tej pracy wezwał Go pułkownik Koc i praca ta będzie wykonana.

Bo w społeczeństwie skrytykowała się już i dojrzało zrozumienie, że „prawem naczelnym jest dobro Państwa”.

W przemówieniu inauguracyjnym kanclerz Hitler stwierdził, że obecnie 1 samochód przypada na 50 kilku mieszkańców Niemiec.

ny uległ poprawie, podobnie jak stan zdrowia innych osób rannych podczas zamachu. Stwierdzono, że zamach nie pociągnął za sobą ofiar śmiertelnych. Władze lokalne, które prowadziły śledztwo celem ustalenia odpowiedzialności winnych, doszły do wniosku, że zamach ma charakter zbrodni pospolitej. Życie w Addis Abebie płynie normalnie i spokojnie, podobnie jak w całym kraju.

Rzym, 21. 2. (PAT). Gen Liotta, któremu amputowano nogę jest dowódcą eskadry lotniczej, odznaczony ostatnio przez marszałka Graziani'ego srebrnym medalem za zasługi bojowe, poniesione podczas akcji pacyfikacyjnej prowadzonej przeciw oddziałom partyzanckim w Abisynii.

# „Ja nie wyrosłem ani z soli monopolowej ani z podatków”

## Przemówienie p. wicepremiera Kwiatkowskiego

Warszawa, 21. 2. (PAT). Pod koniec piątkowego posiedzenia komisji budżetowej Senatu w dniu 18 bm. pan Wicepremier i Minister Skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski, wygłosił przemówienie, w którym udzielił szereg wyjaśnień w sprawach poruszonych w toku dyskusji.

Przemówienie to podajemy w streszczeniu:

Aczkolwiek jest się to wydać paradoksem jednakże tak jest w rzeczywistości, że każdy resort państwowy ma swoje cechy charakterystyczne. Wojsko, gdyby nie miało głębokiego poczucia narodowego, nie byłoby zdolne do wykonania swych zadań. Cechą Ministerstwa Opieki Społecznej jest dążność do zapewnienia równowagi interesów społecznych. Gdybyśmy chcieli określić dążność Ministerstwa Skarbu, powiedziałbym, że istnieje w nim zawsze pewien instynkt konserwatyzmu, niechęć do zbyt jaskrawego ryzyka i nieprzemysłanych eksperymentów. Dlatego też, chociaż rozumiem intencje p. sprawodawcy i ks. Radykalizmu nie mogę przyłączyć się ani do „radikalizmu” referatu ani do wniosków. Ja również dostrzegam pewne błędy i braki tak w resorcie jak i w budżecie. Zapewniam, że nie wyrosłem ani z soli monopolowej ani z podatków, czy z tej „tajemniczej wiedzy”, jaką są opłaty stemplowe. Mogę więc obiektywnie patrzeć na rzeczywistość. Nie muszę przeto bronić wszystkiego. Winiem jednak odpowiedzieć na tę ustną ankietę, jaka w tej wysokiej komisji miała miejsce.

Zapytano także o **obecny budżet pokrywa się z preliminarzem**. Nie. W jednych pozycjach dochodów wypadł on korzystnie, w innych zawiódł. Waznym jest jednak ogólnie nastawienie w stosunku do budżetu — postulat, iż ma on być zrównoważony. O tę równowagę krok za krokiem walczymy. Dyspozycja Sejmu o utrzymaniu równowagi budżetowej, posiadają wartości, nadzwyczaj wielką, pozytywną. I w tym widzę wielką rolę izb ustawodawczych w związku z budżetem. Taka wytyczna jest dla ministra skarbu rzeczą bardzo ważną.

Z tym ściśle wiąże się **kwestia specjalnego podatku od uposażeń**. Muszę kategorięcznie sprzeciwić się podważaniu zasady poboru tego podatku przez cały rok budżetowy 1937-38. Ograniczenie poboru jego od wynagrodzeń powyżej 400 zł miesięcznie zmniejszyłoby ten podatek o 90 proc. Jego wartość. Zdaję sobie sprawę, iż **wysłək zrównoważenia budżetu spada największym ciężarem na urzędnika**. Podobnie jednak, jeżeli warsztat prywatny znajdzie się w trudnościach gospodarczych, to przede wszystkim odbija się to na jego pracownikach. Mam całkowitą świadomość, że każda inna droga **np. droga pożyczek jest gorsza, niż ten podatek**. Forma podatku choćby ciężkiego, jest niewątpliwie zdrowsza od systemu pożyczek, zaciąganych pod taką lub inną postacią, zazwyczaj od urzędników. Nie należy wreszcie zapominać, że **ten podatek specjalny umożliwił utrzymanie równowagi miesięcznej budżetu**, gdyż przy dość dużych wahanjach, jakie mamy we wpływach z wielu podatków podatek ten jest w każdym miesiącu pozycją stałą.

Logicznie wyjątkiem z obecnej sytuacji jest **reforma płac urzędniczych i przywrócenie normalnego podatku dochodowego**, — który dawniej został skasowany. Przy przeliczeniu preliminarzu budżetowym rząd zamierza wnieść odpowiedni projekt ustawy. Nie umiem obecnie określić, z jakiej części podatku specjalnego państwo będzie mogło zrezygnować przy tej reformie. Ogólna **tendencja reformy**, wprowadzającej normalny podatek dochodowy, a usuwającej podatek specjalny — musi iść równie w kierunku pewnego wyrównania „**rozpiętości uposażeń**” z korzyścią dla pracowników niższych grup uposażenia.

Była poruszana **kwestia reformy urzędów wania i godzin nadliczbowych w urzędach skarbowych**. Redukcje personalne, które zostały dokonane, **dotknęły silnie Ministerstwo Skarbu**. Te wszystkie uproszczenia podkarbu, o których mówił p. wicepremier Kwiatkowski, przede wszystkim zmierzają do tego, aby uporządkować i skrócić pracę w urzędach skarbowych. Nie wyklucza to jednak, iż w pewnych okresach praca ta w urzędach musi trwać do późna.

Były tu zapytania, dotyczące **głębokiej reformy podatków**. Gdybym miał powiedzieć, co trzeba zrobić, aby do tej reformy ostatecznie przystąpić, to uważam, że przede wszystkim potrzebna jest klasyfikacja gruntów, następnie potrzebna jest należąca statystyka podatków skarbowych, która nie jest obecnie dostateczna, gdyż redukcje dotknęły poważnie działy statystyczne. Po trzecie — **trzeba mieć w skarbie pewną sumę zasobów**, bo każda reforma w najbliższym okresie daje zazwyczaj **zmniejszenie wpływów podatkowych**, choć w następnych okresach może przynieść ich powiększenie. Po czwarte, potrzebne jest przygotowanie aparatu skarbowego i księgowości, inaczej reforma wprowadziła by wielki zamęt. Dopóki więc te warunki nie zostaną wytworzone, nie możemy na podstawie wytworzonego nie, nie możemy przystąpić do tej zasadniczej i głębokiej reformy.

Nie mógłbym się zgodzić z twierdzeniem iż preliminarz podatków mógłby być podwyższony o 20 mil. zł, preliminarz na r. 1937-38 wpływy podatkowe są **wyciągnięto do granic optymistycznych**, można wskazać im jeszcze bardziej. Nie jest wskazana

nym nierealne powiększanie dochodów, jak i nierealne obcinanie wydatków, bo w zamknięciu wydatków całego roku możemy mieć przykre wyniki.

Jeżeli idzie o przedsiębiorstwa państwowe, to rzeczywiście wpłaciły one mniej w porównaniu z budżetem. **Koleje państwowe wpłaciły 10 proc. sumy preliminarzowej, wskutek czego procent ogólnej kwoty wpłat wszystkich przedsiębiorstw wynosi 39 proc.** Niemogę się więc zgodzić, żeby preliminarz na rok 1937-38 podwyższano wpłaty w tym preliminarzu przewidziane. Mówiąc o wpłatach PKP — trzeba pamiętać, że na sytuację tego przedsiębiorstwa wpłynęło szereg

momentów z okresu kilku lat. **Kolej więc ma znaczne zadłużenie krótkoterminowe i musi liczyć się z ich obsługą**. Następnie wprowadzono w roku zeszłym obniżkę taryf na 80 mil. zł., wreszcie należności za tranzyt — jak wiadomo — zostały wstrzymane, a następnie tranzyt został zmniejszony.

Były zapytania związane z odmrożeniami niemieckimi. Mogło być tak że dopóki nie zawarliśmy układu, jacyś zagraniczni właściciele mogli się układać z właścicielami krajowymi. Z chwilą jednak, kiedy został zawarty układ, który reguluje sprawy finansowe, takie transakcje musiały ustać. **Odmroiliśmy już ca 24 mil. zł. spora część**

## Otwarcie 3-go międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina 100 uczestników z 23 krajów

Warszawa 21. 2. (PAT). Dziś w południe w sali Filharmonii odbyło się uroczyste otwarcie 3-go międzynarodowego konkursu im. Fryderyka Chopina, zorganizowanego — podobnie jak dwa poprzednie — pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, przez Wyższą Szkołę Muzyczną w Warszawie. Dostojnego protektora tej wielkiej manifestacji kulturalnej reprezentował na otwarciu konkursu p. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski. Przybyli poza tym na uroczystości: p. Minister Komunikacji ptk. Ulrych, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz rządowych i miejskich. Sala Filharmonii była przepelniona. Reprezentowany był cały niemal świat muzyczny Warszawy.

W głębi na estradzie, na tle emblematów narodowych, ustawiono **popiersie Chopina**. Przy stole prezydyalnym zajęli miejsca członkowie jury międzynarodowego z

dyr. A. Wieniawskim na czele. Z pośród sędziów zagranicznych obecni byli m. in. prof. W. Backhaus, członek „Reichskultur-senat”, R. Brugnali, profesor konserwatorium we Florencji, dr. J. de Keerl, profesor akademii muzycznej im. Liszta w Budapeszcie, H. Neuhaus, dyrektor państw. konserwatorium w Moskwie, R. Stoyanef, profesor król. akademii muzycznej w Sofii, (niektórzy członkowie jury przybędą dopiero w najbliższych dniach).

Przed stołem prezydyalnym zajęli miejsca uczestnicy konkursu w liczbie ok. 100, reprezentując 23 kraje. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem przez chór „Harfa” pod dyrekcją prof. W. Lachmana hymnu narodowego oraz „G a u d e M a t e r P o l o n i a” Gorczyńskiego.

Następnie zabrał głos p. wiceminister Spraw Wewnętrznych Wł. Korsak, prezes Warsz. Tow. Muzycznego oraz przewodniczący komitetu organizacyjnego konkursu.

# 100 tysięcy nauczycieli wymaga szkolnictwo powszechne

## Budżet oświaty w Sejmie

Na sobotnim plenarnym posiedzeniu Sejmu plenum Sejmu przystąpiło do debaty nad preliminarzem Min. W. R. i O. P. i obszerny referat o całokształcie prac i zamierzeń tego resortu wygłosił pos. Pochmarski, a po krótkich zapytaniach posłów wszedł na trybunę min. prof. W. Świętosławski, dając wyczerpujący obraz spraw, związanych z resortem oświaty.

Na wstępie min. Świętosławski przypomina, że w szkołach powszechnych na leżałoby **powiększyć liczbę etatów nauczycielskich do ogólnej liczby 100.000**. Osiągnięcie tej liczby warunkuje rea-

lizacją nauczania powszechnego. P. minister proponuje, aby w ciągu najbliższych lat, poczynając od 1937-38, powiększa liczbę etatów corocznie o 4.000, przy tym tempie plan byłby wykonany po 8 latach.

Jednocześnie ze stałym powiększaniem liczby nauczycieli szkół powszechnych wzrastać powinna liczba nowowytbudowanych izb szkolnych. Gdyby wybudować oddanych do użytku izb doprowadzić do 5000 rocznie, potrzeba byłoby 9 lat.

Porównanie poszczególnych pozycji budżetu bieżącego z preliminarzem na

ma być jeszcze uzyskana w ciągu br. w tarach i w rozrachunkach. **Pilnujemy oczywiście, aby towary przychodzące z Niemiec, tytułem towarów odmrożeń, nie dotoczyły normalnego obrotu towarowego polsko - niemieckiego**. Tak więc zamówiliśmy turbo-generatory dla Rożnowa i różne maszyny specjalne.

Podnosił panowie zagadnienia, że Skarb Państwa nie wywiązał się porządnie w r. ze swych zobowiązań wobec Banku Akceptacyjnego. Tak jest, nie wywiązałyśmy się, gdyż była zamalą pozycja preliminarzowa w budżecie. Obecnie jednak, zamiast pół mil. zł. wnieśliśmy do budżetu sumę 9 mil. zł.

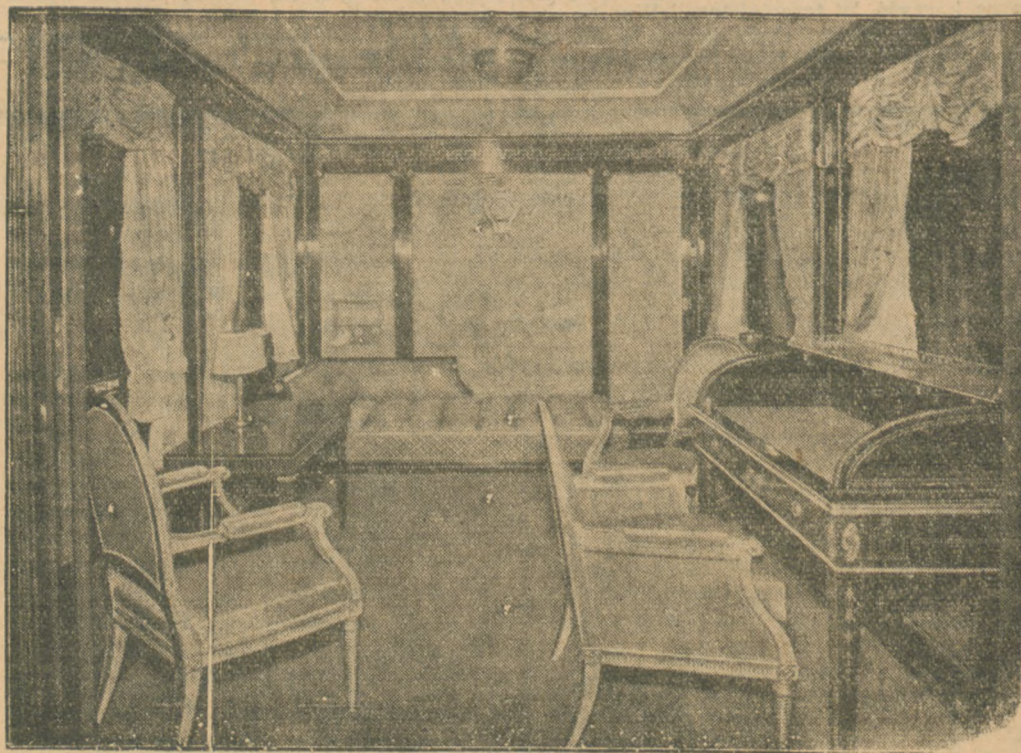
Była wreszcie poruszona kwestia „**Współnoty Interesów**” i wydzierżawienia lub sprzedaży przedsiębiorstw państwowych. Ta myśl jest do rozpatrzenia, choć nie są to sprawy łatwe i niezawsze możliwe do sprostowania. Skarb Państwa nie chce rozszerzać etatyizmu i napewno nie dlatego **powodują Państwo nabyło „Współnotę Interesów”**. Chętnie bym widział, aby Skarb Państwa został odciążony z prowadzenia szeregu przedsiębiorstw.

Wracam do najistotniejszej rzeczy, tj. do sprawy referatu p. senatora referenta. Tak jak p. senator referował, potęga skarbu wygląda jak potęga żywiołu. Ja tej żywiołowości skarbu nie widziałem. Po tym p. senator korygując, powiedział, że istnieją banki, które skarbu wypuścił ze swej ręki. Podkreślił p. referent, że **na Banku Polskim jakdyby położył swą rękę „Lewiatan” i taki stan rzeczy powoduje, że obywatel jest biedny**. Muszę zaznaczyć, że rząd i izby ustawodawcze są na to, aby ludzkość dobrze czynić, względnie ich sytuację poprawiać. Ale przecież jest przeszłość, której nie możemy przekreślić jednym pociągnięciem ręki i istnieje przyszłość, w imię której musimy hamować indywidualistyczne zapędy. Dlatego też m. in. **nie jestem w stanie za jednym pociągnięciem znieść podatku specjalnego, choć leży mi on na sercu**.

P. senator referent jest zwolennikiem raczej podatków pośrednich. Jestem zdania, że podatki pośrednie muszą być łagodne, a bez pośrednie wyższe. Akcja sanowania budżetu i finansowania całego gospodarstwa narodowego, była ciężka. Moim celem jest byśmy tej fali nie spiętrzyli, nie doczekawszy się rezultatu końcowego.

Aczkolwiek w nowym preliminarzu budżetowym są jeszcze napewno niedociągnięcia, to jednak ma on tę zaletę, że dąży do utrzymania równowagi. Uważam, że politykę, tamującą zbyt pochopne inowacje, należy właśnie dziś zalecić rządowi.

## Wagon króla Iraku



Król Iraku zamówił w Europie dla siebie luksusowy pociąg. Na ilustracji wewnątrz wagonu-abinetu J. K. Raza Szacha.

rok przyszły wykazuje, że główne powiększenie w kwocie 5.595.750 zł. przypada na wydatki, związane z szkolnictwem powszechnym.

Ministerstwo znajduje się obecnie w stadium niezwykłej intensywności pracy nad przygotowaniem na początek roku przyszłego organizacji liceów ogólnokształcących, pedagogicznych i zawodowych. P. minister omówił obszernie sprawę liceów, sprawę wychowania szkolnictwa dla mniejszości narodowych, szkoły prywatne oraz wartości kulturalne, a więc naukę, literaturę i sztukę. Osobny ustęp przemówienia poświęcił p. minister sprawom wyznaniowym, w zakończeniu podkreślając, że powaga przeżywanej chwili dziejowej wymaga zarówno od niego, jak też wszystkich współpracowników, działających w centrali, jak i w terenie, wielkiego opanowania, spokoju, równowagi ducha i obiektywizmu przy wyrażaniu decyzji.

Kto chce być zdrow i rzeźki niech zatywa przynajmniej raz na tydzień przed śniadaniem szklanke naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, która gruntownie przepłukuje żołądek i jelita, oczyszcza krew i racjonalnie pobudza przemianę materii.

## Dopiero w sobotę Grzeszolska dowiedziała się o śmierci męża

Dopiero w sobotę Grzeszolska dowiedziała się o śmierci swego męża. Przypadkowo wpadła jej w ręce gazeta zawierająca notatkę w tej sprawie.

Grzeszolska wybuchła głośnym płaczem, po chwili jednak przyszła do siebie, oświadczaając, iż rozumie, że będąc w szpitalu, musi się opanować, skoro jednak opuści szpital, zastanowi się jeszcze, co z sobą zrobić.



# Przedstawiciele polskiej nauki przyrodniczej przy stole obrad

## Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika obradowało wczoraj w Bydgoszczy

W dniu wczorajszym Bydgoszcz gościła w swych murach przedstawicieli polskiej nauki przyrodniczej — członków Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika — przybyłych na doroczny walny zjazd swej organizacji. Po Warszawie i Krakowie Bydgoszcz jest w tej chwili jedynym miastem, w którym poza stałą siedzibą Towarzystwa — Lwowie obradował sejmik polskich przyrodników.

W sobotę 20 bm. odbyło się w Bydgoszczy zebranie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyrodników. Po obradach goście podejmowani byli w Klubie Polskim, po czym zwiedzili Bibliotekę Miejską.

Niedzielne obrady zjazdowe poprzedziła część oficjalna i naukowa. Licznie zgromadzonych członków Tow. Przyrodników i gości powitał na wstępie prezes Zarządu Głównego prof. Dezydery Szymkiewicz, wyrażając swą radość, iż tegoroczny zjazd polskich przyrodników odbywa się w Bydgoszczy, stanowiącej dziś jeden z najlepiej rozwijających się, nawskroś polskich ośrodków kulturalnych i gospodarczych w kraju.

Z kolei głos zabrał dyrektor Państw. Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy prof. Garbowski, który powitał uczestników zjazdu imieniem miejscowego oddziału Towarzystwa Przyrodników.

W części oficjalnej zjazdu uczestniczyli przedstawiciele miejscowych władz pp.: starosta Suski, proboszcz farny ks. kan. Schulz, płk. dypl. Korkozowicz, przybyły imieniem władz wojskowych, radca miejski Janicki, przedstawiciele miejscowych organizacji naukowych, kulturalnych, społecznych, Towarzystwa Krajoznawczego i in.

Na zakończenie pierwszej części zjazdu wybitny uczony polski prof. Czekański wygłosił rzeczowy wykład naukowy p. t. „Synteza nauk antropologicznych a życie”. Ceniony prelegent w przemówieniu swym podniósł m. in. znamieny moment wykorzystywania przez polityków międzynarodowych wyników dociekań naukowych dla celów politycznych (np. rasizm w Trzeciej Rzeszy), stwierdzając daleko posuniętą tendencyjność i dowolność w stosowaniu tych zdobyczy wiedzy. Popularny, przystępny, a przy tym wnikliwie opracowany wykład prof. Czekańskiego go wysłuchany został przez zgromadzonych z wielkim zainteresowaniem.

Przed przystąpieniem do drugiej części obrad dokonano wyboru prezydium zjazdu. Na przewodniczącego uproszono prof. Garbowskiego, zaś jako sekretarzy pp. dr. Gołaszewskiego i Michałskiego.

Jak wynika z wygłoszonych podczas zjazdu sprawozdań — Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika zrzesza blisko 2.000 członków i rozwinięło w okresie swego istnienia szeroką działalność naukową. W roku ub. działalność Towarzystwa była bardzo ożywiona.

Towarzystwo posiada osiem działów, które zorganizowane zostały w ośrodkach kulturalnych, m. in. w Bydgoszczy. W ciągu roku ub. wygłoszono z górą 100 naukowych referatów, urządzono no kilkanaście wycieczek naukowych. Towarzystwo zajmuje się badaniami przyrodniczymi na Podolu, wydając własnym sumptem trzy czasopisma na-

ukowe. Sprawozdania redaktorów tych czasopism pp. rektora Kulczyckiego („Kosmos A”), prof. Szymkiewicza („Kosmos B”) i prof. Dębowskiego z Wilna („Wszczęświat”) wykazały, że organy te, poświęcone sprawom naukowym wzgl. przegładowi zagadnień naukowych — stale się rozwijają. Jedyną trudnością zwiększenia ich objętości

## Spółceństwo pomorskie przy głośnikach

### Obrzymie zainteresowanie przemówieniem programowym p. płk. Koca

Zgodnie z wezwaniem wielokrotnie nadawanymi przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia, we wszystkich miejscowościach zorganizowano wspólne wysłuchiwanie przemówień płk. Koca.

Jak donieśli nam telefonicznie nasi korespondenci z całego Pomorza społeczeństwo pomorskie okazało obrzymie zainteresowanie zapowiedzianą audycją. W licznych świetlicach, w lokalach organizacji i t. p. zbierali się członkowie różnych związków, by z uwagą wysłuchać deklaracji płk. Koca.

Po przemówieniu wśród zebranych wywiązały się bardzo ożywione dyskusje.

Dużo osób, nie mających możliwości wysłuchania tej ważnej audycji, czy to w domu przy głośniku, czy zbiorowo w

świetlicach, gromadziło się, mimo fatalnej pogody przy megafonach i głośnikach, wystawionych przez firmy radiotechniczne.

W Toruniu, tak samo, jak i w innych większych miastach na Pomorzu, były porozmieszczane w 6-ciu punktach miasta megafony, poza tym w kilku salach zainstalowano głośniki, przy których zebrały się członkowie organizacji oraz przedstawiciele władz.

Ścisłych danych liczbowych ze względu na spóźnioną porę podać dziś nie możemy, podkreślić natomiast należy, że przemówienie płk. Koca stało się wydarzeniem dnia i że społeczeństwo pomorskie, tak głęboko patriotyczne, przemówienie to przyjęło z uczuciem wielkiej radości i zadowolenia słusznie

# Morderstwo i zamach samobójczy celnika gdańskiego

## Zastrzelił narzeczoną, obywatelkę polską

W ubiegły czwartek rozegrał się w miejscowości nadgranicznej w Althütte w powiecie Gdańskie Wyżyny krwawy dramat. Otóż stacjonujący tam gdański pomocniczy wachmistrz celnik Walter Kranrusch, lat 29, zastrzelił obywatelkę polską Klarę Kruczyką, lat 30, zamieszkałą po drugiej stronie granicy w Szczodrowie, powiat Kościerzyna. Po zastrzeleniu Kruczykiej Kranrusch strzelił do siebie, raniąc się ciężko w okolicę serca. Miejscowy żandarz zawiadomał natychmiast karetką Czerwonego Krzyża, która zabrała ciężko rannych do lecznicy diałkówek w Gdańsku. Kruczycka zmarła na skutek strzału, który ugodził ją w serce. Kranrusch poddany został operacji i życiu jego nie grozi już żadne niebezpieczeństwo.

To tego krwawego dramatu przedstawia się następująco: Kranrusch utrzymywał z Kruczyką stosunek miłosny i uważał ją jako narzeczoną. Kruczycka zamieszkiwała u rodziców w Szczodrowie, miejscowości oddalonej około 30 minut od granicy. Morderca pełnił obowiązki strażnika granicznego na stacji granicznej Althütte. Zamieszkiwał on u ciotki Kruczykiej jako sublokator. Kranrusch był bardzo zazdrośny i na tym tle dochodziło często do scen między nimi. Kranrusch podczas odwiedzin w Szczodrowie spotykał bowiem w mieszkaniu rodziców narzeczonej młodych mężczyzn.

Już przed dwoma tygodniami zamierzał Kranrusch zamordować Kruczyką. Oboje znajdowali się w dniu 7 bm. w Lehmbergu w powiecie Gdańskie Wyżyny na zabawie. W drodze powrotnej wynikła między nimi znowu scena i przy tej okazji dobył Kranrusch pistoletu, strzelając dwukrotnie do

uciekającej narzeczonej. Strzały na szczęście chybiły. Narzeczeni pogodzili się znowu i ostatniej środy odwiedzili Kranrusch narzeczoną w Szczodrowie. Przy tej okazji namawiał on narzeczoną do popełnienia wspólnie samobójstwa. Czy Kruczycka zgodziła się na ten plan, nie wiadomo. Narzeczeni przybyli w czwartek rano do Althütte i udali się do mieszkania Kranruscha. Kilka minut po 12-jej usłyszała ciotka Kruczykiej dwa strzały i wbiegła do pokoju mordercy. Kruczycka siedziała skulona, a morderca leżał w poprzek łóżka. Oboje dawali tylko słabe znaki życia. Ciotka zawiadomiła żandarmia, który zarządził przewiezienie ciężko rannych do Gdańska. W drodze zaś zmarła ofiara zazdrości narzeczonego.

Ze Kranrusch postanowił już przed dłuższym czasem popełnić samobójstwo, wynika z listu, jaki pisał przed miesiącem, a który znaleziono przy nim. List ten skierowany był do swojej dawniejszej narzeczonej. O próbie tego zaliczonego przy nim karteczki, pisaną prawdopodobnie na kilka godzin przed czynem, a na której pożegnał krewnych.

O ile Kranrusch pozostanie przy życiu, odpowiadać będzie przed sądem za morderstwo, o ile nie wytoczone mu zostanie oskarżenie o zabójstwo na życzenie.

Policja kryminalna wszczęła energiczne dochodzenia celem wyjaśnienia bliższych szczegółów morderstwa i zamachu samobójczego.

## Dalszy sukces policji brodnickiej

### Ujawniono i ujęto morderców śp. posterunkowego Sikory

Jak wiadomo czytelnikom naszego pisma w nocy z 27 na 28 lipca 1936 r. zginął przy spełnianiu swego obowiązku z rąk złoczyńców st. post. Stanisław Sikora. Został on zastrzelony na posterunku PP. w Lidzbarku, pow. Działdowo. Śp. Sikora będąc krytycznej nocy dyżurnym na posterunku udał się na patrolowanie miasta. W czasie obchodu około godziny 2 w nocy napotkałszy 4-ch podejrzanych osobników, jak się później okazało, powracających z kradzieży z łupem pochodzącym z jednego ze składów

w Lidzbarku zatrzymał ich i doprowadził do posterunku; gdy począł ich wypytywać skąd powracają i skąd pochodzą posiadane przy nich rzeczy, jeden z osobników zniechęca wystrzelił i położył go trupem. Osobnicy zbiegli w niewiadomym kierunku, a śp. Sikora jak się zdawało zabrał do grobu całą tajemnicę.

Tragiczną śmiercią śp. Sikory całe okoliczne społeczeństwo było bardzo przygnębione, gdyż śp. Sikora pomimo gorliwości służbowej był bardzo lubiany, a ponadto osierocił żonę i 7 dzieci.

To też było jak największym dążeniem władz bezpieczeństwa ujawnić ohydnych zbirów i sprawców niewinnej krwi policjanta. Prowadząc nieustannie i niezmordowane wywiady i dochodzenia dzielna policja brodnicka dopięła celu i osiągnęła nowy sukces ku największemu zadowoleniu społeczeństwa — ujawniając nazwiska wszystkich 4-ch zbrodniarzy.

Zostali oni przytrzymani i osadzeni w więzieniu w Brodnicy, gdzie będą oczekiwać sądu. Nazwiska sprawców jak dalszych szczegółów narazie nie podajemy z uwagi na ważność i dobro śledztwa.

Nie omieszkamy jednak tego uczynić w najbliższych numerach.

## Choinice

— Zmiany w sądownictwie. Dotychczasowy wiceprezes Sądu Okręgowego w Choinicach p. Zygmunt Szaliński opuścił stanowisko swoje przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

Miejsce wiceprezesa Sądu Okręgowego objął p. sędzia Oskar Kamiński z Leszna. Nowy wiceprezes rozpoczął urzędowanie w dniu 17 b.m.

# Straszna katastrofa kolejowa na terenach portu gdyńskiego

## Kierownik pociągu zabity — 29 wagonów strzaskanych i uszkodzonych

W sobotę we wczesnych godzinach rannych na terenie portu gdyńskiego wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa, która poza dużymi stratami materialnymi pociąg nęła za sobą śmierć człowieka.

O godz. 3.54 naładowany węglem 46-wagonowy pociąg towarowy, jadący od strony Gdańska w kierunku portu, na terenie samego portu, w pobliżu parowozowni (naprzeciwko Państwowej Szkoły Morskiej), wjechał na stojący na torze pociąg towarowy, oczekujący wolnego wjazdu na nabrzeże Holenderskie, gdzie miano z niego wyładować rozmaite towary, przeważnie drobnicę.

Następstwa zderzenia były fatalne. Nie mał cały pociąg gdyński uległ uszkodzeniu — tender, brankart oraz 9 wagonów z

węglem zostało kompletnie strzaskanych, 11 wagonów zostało mniej uszkodzonych, a ponadto 8 wagonów uległo wykołowaniu.

Jadący w brankarcie kierownik pociągu 45-letni Franciszek Hirsch zginął na miejscu, zmiatający przez rumowiska wagonu, który został wprost wdmuszony w tender. Pozostali członkowie załogi obu pociągów wyszli z katastrofy zupełnie cało.

Zmarły tragicznie kierownik pociągu ś. p. Hirsch był obywatelem gdańskim. Osierocił on żonę oraz córkę, która za tydzień miała wstąpić w związek małżeński.

O sile zderzenia pociągów świadczy fakt, że niektóre wagony dosłownie wjechały na następne, a inne zostały zrzucone z toru. Jednak sam tor został zupełnie nieuszkodzony. Wypadek nie spowodował różnic

przerwy w komunikacji, gdyż jadące do portu pociągi skierowywano później na inne tory.

Straty wynikłe z katastrofy przekraczają sumę 40-tysięcy zł.

Dotychczasowe wstępne dochodzenie wykazało, że powodem katastrofy było mylne nastawienie zwrotnicy. Pociąg gdański miał wjechać na pusty tor nr. 8, tymczasem wskutek błędu zwrotniczego wjechał na zajęty tor nr. 7.

Za mylne nastawienie zwrotnicy, a więc za spowodowanie katastrofy odpowiedzialni są kierownik ruchu na terenie portu Adam Voigt i nastawniczy Teofil Dulny — obu też krótko po wypadku na polecenie prokuratury Sądu Okręgowego w Gdyni osadzone w areszcie śledczym.





Ze sportu

Lekkoatletyczne mistrzostwa miasta Torunia

„Huraganowa burza rekordów“ przeszła nad Toruniem

Staraniem Miejskiego Komitetu W. F. zorganizowano w dniu wczorajszym zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo miasta Torunia.

Drużynowo najlepiej wypadł K. P. W. Pomorzanin, który najwięcej zagarnął pierwszych miejsc.

Dowiadujemy się, że czołowi zawodnicy Sokoła pp. Świerzyńska i Krygier otrzymali ze swego klubu skreślenie bez zwolnienia.

Przy chronicznym zaparciu należy przez pewien czas stosować rano naczczo oraz wieczorem przed udataniem się na spoczynek pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

Bydgoszczą, byłby pozbawiony cennych punktów. Co Panowie wyżej cenią, czy interes klubu, czy też honor miasta? Czekaemy na odpowiedź.

Na starcie zabrakło doskonałych w swoim czasie zawodników Gryfu, z wyjątkiem Rynkowski.

WYNIKI TECHNICZNE

bieg 30 m.: 1) Książkiewiczówna 4,6 sek. (nowy rek. Pomorza); 2) Muzalewska 4,8 sek.; 3) Sokółowska 4,9 sek.; wszystkie z K. P. W. Pomorzanin;

30 m. płotki: 1) Książkiewiczówna 5,9 sek.; 2) Wiśniewska 6,2 sek.; 3) Muzalewska 6,5 sek.; wszystkie z K. P. W. Pomorzanin.

Na specjalne wyróżnienie zasługują Książkiewiczówna, która startując w 4 konkurencjach zajęła bezkonkurencyjnie 4 pierwsze miejsca.

bieg 30 m.: 1) Dunecki 4 sek. (mowy rekord Pom.); 2) Kurtz 4,1 sek.; obydwaj z Pomorzanina; 3) Błażkiewicz Sokół 4,2 sek. Startowało 13 zawodników;

trójskok z miejsca: 1) Drzycimski P. P. W. 8,21 m.; 2) Płaczek Gryf 7,98 m.; 3) Krygier (niestow.) 7,96 m.

30 m. płotki: 1) Dunecki 4,6 sek.; 2) Kulecki 4,7; 3) Polcyn 4,9 sek. Startowało 3 zawodników z Pomorzanina;

pchnięcie kulą: 1) Krueger (niestow.) 13,06 m. (nowy rekord Pomorza); 2) Rolewski (niestow.) 12,08 m.; 3) Krauze Gryf 11,09 m.

skok o tyczce: 1) Zuelke Leon „Gryf“ 2,75 m.; 2) Żwirtek (niestow.) 2,65 m.; 3) Radtke Pom. 2,55 m. Startowało 4.

Bronisław Czech, znakomity narciarz polski na zawodach w Chamoni X



700 ZAWODNIKÓW W NACIARSKICH MISTRZOSTWACH SZWECJI. Od 22 bm. do 7 marca odbędą się narciarskie mistrzostwa Szwecji, na które wpłynęła imponująca liczba 700 zgłoszeń.

POLSKI KLUB MOTOCYKLOWY WE FRANCJI. Z inicyjatywy znanego działacza emigracyjnego p. Streka, powstał w Metz pierwszy polski klub motocyklowy we Francji.

PORAŻKA NURMELI. W miejscowości Kajana rozegrano bieg narciarski na 50 km o mistrzostwa Finlandii. Sensacją biegu była niespodziewana porażka faworyta tej konkurencji Nurmeli.

MISTP ŚWIATA W WADZE ŚREDNIEJ WYCOFUJE SIĘ Z RINGU. Bokserki mistrz świata w wadze średniej Francuz Marcel Thil, oświadczył w wywiadzie przedstawicielowi dziennika „Intransigeant“.

ZAWODY POLSKICH NARCIARZY W CZECHOSŁOWACJI. W Nydku (Czechosłowacja) odbyły się zawody narciarskie, zorganizowane corocznie przez Polski KS „Gron“ w Bystrzycy nad Olzą.

W biegu seniorów na 18 klm. zwyciężył Jan Dawidek (Zakopane), w czasie 1:22:53 sek.; 2) Andrzej Madzia (Katowice) 1:25:25; 3) Jerzy Drobiaz (Katowice) 1:26:34.

W biegu na 8 klm. juniorów pierwsze miejsce zajął Walek (Gron) w czasie 24:08 sek.; 2) Kostka (Siła w Bystrzycy). Startowało 18-tu zawodników.

Startujący zawodnicy reprezentowali Zakopane, Cieszyn, Mor. Ostrawę, Trzynieć, Bogumini i Katowice.

Tabela loterii z dnia 20 lutego

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes 'GŁÓWNE WYGRANE' section.

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes 'Wygrane po 50 zł' section.

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes 'Wygrane po 50 zł' section.

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes 'Wygrane po 50 zł' section.

Advertisement for J. WOLANOW featuring a large '20.000' graphic and text: 'padła w znanej ze zwycięstwa kolekturze J. WOLANOW Warszawa, Marszałkowska 154.'

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes 'III ciągnięcie Wygrane po 100 zł' and 'IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE' sections.

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes 'Wygrane po 100 zł' and '1 I II ciągnięcie' sections.

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes 'Wygrane po 50 zł' and 'Wygrane po 100 zł' sections.

Programy radiowe

Poniedziałek, 22 lutego
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.00 Program lokalny dla Katowic... 16.30 Piosenki i refreny... 23.00-23.30 Programy lok. dla Warszawy i Lwowa.

30.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna... 18.30-18.45 Teodor Szalopin śpiewa (płyty).

ROZGŁOSIENIA POMORSKIE

7.35 „Parę informacji”... 18.30-18.45 Teodor Szalopin śpiewa (płyty).

ZAGRANICA

Billy Mayerl przy fortepianie... 22.00 Sztokholm. Recital fortepianowy.

Wtorek, 23 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.00 Program lokalny dla Katowic... 23.00-23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOSIENIA POMORSKIE

7.35 „Parę informacji”... 15.15 Koncert reklamowy.

15.40 „Duet harmonistów” (płyty)... 18.20 Parnas muzyczny

ZAGRANICA

20.05 Sztokholm. Recital fort. Lubki Kolessa... 21.00 Sztokholm. Symfonia 9-ta Beethovena.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOSIENIA POMORSKIEJ w bieżącym tygodniu

W poniedziałek nadana zostanie o godzinie 18.00 skrzynka techniczna w opracowaniu Bolesława Bełostawskiego.

O godzinie 15.35 nadana zostanie pogadanka aktualna w opracowaniu mgr. Celestyna Grażewicza.

We wtorek nadana zostanie prelekcja z cyklu nasze miasta przy pracy. Tym razem dowiemy się interesujących szczegółów o gospodarce stolicy mazurów polskich - Dziedziadowa.

SOLIDNE UBRANIA MĘSKIE
BRACIA BŁOCH - SZEROKA 11
UWAGA: Polecamy specj. nasze ubrania „Poznań” z prima wełnianego szewiutu z 3 spodniami 69.50.

Ogłoszenie o sprzedaży drzewa.
Dnia 26. lutego 1937 roku o godz. 13-tej odbędzie się na podwórzu soltysa gromady Węgrowo Pol. licytacyjna sprzedaż drewna użytkowego (jesionny około 8 mtr.)

Potrzebny pracownik fizyczny (magazynier)
sumienny, uczciwy, pracowity, z kaucją do 5000 zł, do poważnej firmy. Świadczenia pożądane. Nieprzyjęte zgłoszenia pozostają bez odpowiedzi.

TORUN
Białe Tygodnie
najtaniej największy wybór
P. Składanowski
Toruń, St. Rynek 24.
Kredyt na asygnaty.

Ogłoszenie.
Pława świetlano-dzwonowa znajdująca się w kanale wejściowym w Nowym Porcie na zakreście rynny wjadzowej została zdjęta na okres mniejszej 4 tygodni, celem naprawy.

Zakład optyczny Oskar Meyer
właśc. Jasiełska i Zeller
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-59
Sumienne wykonanie wszystkich okularów
Fachowa i rzetelna obsługa. 5684

Do siewu groch Wiktorja
I i II odsiew, zakwalifikowany przez Pomorską Izbę Rolniczą poleca 988
Przybylski, Łysakowo, telef. Grudziądz 1573.
Do akt Nr. Km. 98/37, 2071/36, 16/37, 6/37, 196/37, 2258/34.

Zakupuję
za gotówkę, wszelkie używane meble w nowo otworzonej składnicy mebli używanych. Toruń, Małe Garbory 5, telef. 1682, 9856C

zakoład krawiecki
pod kierownictwem dyplomowanego krawca (fachowca) przyjmuje do wykonania: mundury, płaszcze, peleryny, brzozy wojskowe, ubrania cywilne, futra męskie.

Rowery
turystyczne wyścigowe we wielkim wyborze dla PP. urzędników i wojskowych po cenach najniższych odaje na 12 miesięcznych równych rat. H. Dłubek, mistrz mechaniczny, Podgórz k. Torunia, ul. Pułaskiego 49 907CK.

Pomocnica
domowa z dobrym gotowaniem, uczciwa, czysta, potrzebna od 1 lub 15 marca do Gdyni, Wymagane dobre świadectwa. Oferty z odpisami świadectw do Admin. „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod „zł 35”. 984M.

Osobę,
która mi zabrała portfel z dokumentami osobistymi z szatni, w czasie meczu P. P. W. — Sokół III, proszę o zwrot tychże w jakikolwiek sposób.
Jan Tylewicz, Grudziądz.

Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. II Józef Penk, zamieszkały w Gdyni, Sąd Grodzki pokój 10, na zasadzie art. 601 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1937 r. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: o godz. 10.30 w Gdyni, Starowiejska 21, i samochodów półciężarów „Polski-Fiat” oszac. na 1000 zł; o godz. 11.30 w Gdyni, ul. Morska 53a, i waga wskazówkowa „Cand” oszac. na 300 zł; o godz. 12.30 w Gdyni, ul. Morska 158, 36 par trzewików chłopców, 10 p. trzewików męskich, 12 p. trzewików dziecięcych, 4 p. trzewików damskich, 10 p. bamboszy, 9 p. pinetek, 6 p. rannych kocy, 12 p. łazek, oszac. na 469,90 zł; o godz. 13.30 w Gdyni, Gen. Dreszera 2 A. II, i motor elektr. 1/4 konny, i rower męski, i maszyna do pisania i stół, 9 lamp elektr. i żarówkowych, 10 tablic do liczników elektr., i aparat radiowy „Philips” z głośnikiem i prostownikiem oszac. na 430 zł. Następnie dnia 26 lutego 1937, o godz. 13 w Gdyni, Skwer Kościuszki 15, i szafa rzeźbiona 4 częściowa, i biurko i fotel oszac. na 1,200 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Zlec. 21/p.
Gdynia, dnia 20 lutego 1937 r.
Komornik: (—) J. Penk. 987

Chcesz dobre a tanie MEBLE
zwróć się z zaufaniem tylko do Fabrycz. Składu Mebli

Zamiana mebli!
Nowości Nowych mebli, pokojów lub pojedynczych, dostarczam a odbieram używane jako wplata.
Toruń — Prosta 5.
Spamiętaj! 9843C

Jamnika
młodego, żółtego, rasowego kupi inż. Chojański, Reda, pow. morski. 986Mk.

TCZEW
Frontowy plac
budowlany, ogródowocowy, 1200 m², w śródmieściu w Tczewie. Cena 7,200 zł. Oferty do „Dnia Tczewskiego Ilustr.” Tczew. 927

Paul Wussow
TCZEW, 993
Plac Br. Piernackiego 10
szprety wędzone i w oliwie, piklingi, śledzie opiekane i marynowane, sardynki, sardelle, śledzie słone po 8, 10, 12 i 15 gr, 12 gat. sera, śliwki, jabłka suszone, margaryna, olej do pieczenia i oliwa jadalna francuska, poleca

CHUDZINSKI
Toruń, Mostowa 6, tel. 27-77.

Wincenty Gralewski
Toruń, ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej
Obsługa rzetelna.

GDYNIA
„Runo”
Najważniejsze biuro maszynowe. Gdynia, ul. Świętojańska 77. 805M

GRUDZIĄDZ
Radio-odbiornik
nowy ECHO na prąd stały z powodu wypróbowania się oraz piecyk gazowy (2 ogniska) tanio do sprzedania.
Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9 m. 8. 941

Matjasy
szprety wędzone i w oliwie, piklingi, śledzie opiekane i marynowane, sardynki, sardelle, śledzie słone po 8, 10, 12 i 15 gr, 12 gat. sera, śliwki, jabłka suszone, margaryna, olej do pieczenia i oliwa jadalna francuska, poleca

Zgubiono
dowód osobisty kolejowy, na nazwisko Bieniaszewski Tadeusz. Uprasza się zwrócić do „Dnia Pomorza” Toruń. 910Ck

Salon de Coiffure B. Stąpski
Toruń
Bydgoska nr 58
nowocześnie urządzonej zakład fryzjerski

Uwaga Ogrodnicy!
Oszkłone okna inspektowe w ramach wykonują i posiadamy stale na składzie. Ceny bezkonkurencyjne.
Klein, Gdynia, Abrahama 2, tel. 1626. 985Mk

Mieszkania
3, 4 i 6 pokojowe do wynajęcia. Wiadomość Administracji Nieruchomości Z. U. S. Gdynia, ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 5 m. 64 939M

REKLAMA
DZWIIGNIA
HANDLU!
— Okropnie! Pod łóżkiem jest wiamywacz! C69
teraz poczniemy?
— Najlepiej prześpijmy się dzisiaj w bibliotece.

Baterie anodowe
100 wolt 120 wolt 150 wolt
10.—zł. 12.50 16.50
poleca
ELEKTRA-TORUN,
Chełmińska 4. 948

Korzystnie
poleca materiały fotograficzne i prace amatorskie. Zakład Fotograficzny „Jakowczyk, Toruń, Różana nr. 4 tel. 1579. CK747

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetryowy na stronie 1-lamowej . . . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 60 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z załącznikami, miejsce 20 procent nadwyżki.
W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w gdańskich gdańskich na podstawie postanowienia Głównego Zarządu Gdańskiego z dnia poprzedzającego dzień wypłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYKOSI:
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,60 zł
Z odnośnictwem do domu . . . . . 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnictwem do domu . . . . . 2,40 zł
Pod opaską . . . . . 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 1,32 gr; przez gońca . . . . . 2,60 gr
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gr
Z zagranicą . . . . . 4,90 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkodы w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśmie.

OGŁOSZENIA:
Głoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Głoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy drobne według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, w cenniku 20 proc. strażenie zostanie zapłacone przewidziana, w cenniku 20 proc. nadwyżki. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ani ogłoszenia, nie upoważniają do bezpłatnego powtórzenia, tak nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uszkodzone reklamacje będą uwzględniane o ile ogłoszenie, uszczelnione do daty ukazania się ogłoszenia, zostanie wniesione do dnia 10-tu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przejawem ogłoszenia należności zwraca się. Za terminowy druk i przepisane ogłoszenia Administracja nie odpowiada.